

MODLITWA W INTENCJI DIAKONÓW

27 maja 2011

W p r o w a d z e n i e

1 slajd Jan Paweł II

W 1979 r., w czasie pierwszej pielgrzymki do Polski, przed warszawskim kościołem św. Anny odbyło się spotkanie Papieża z młodzieżą. Powiedział wtedy: „Tak jak kiedyś mój rodzony ojciec włożył mi w rękę książkę i pokazał w niej modlitwę o dary Ducha Świętego, tak dzisiaj ja, którego również nazywacie »ojcem«, pragnę modlić się z warszawską i polską młodzieżą akademicką: o dar rozumu, o dar umiejętności, czyli wiedzy, o dar rady, o dar męstwa, o dar pobożności, czyli poczucia sakralnej wartości życia, godności ludzkiej, świętości ludzkiej duszy i ciała, wreszcie o dar bojaźni Bożej, o którym mówi Psalmista, że jest początkiem mądrości. Przyjmijcie ode mnie tę modlitwę, której nauczył mnie mój ojciec – i pozostajcie jej wierni. Będziecie wówczas trwać w wieczniku Kościoła, związani z najgłębszym nurtem jego dziejów”.

Dziewięć lat później Jan Paweł II opowiedział o tej modlitwie André Frossardowi: „W wieku dziesięciu, dwunastu lat byłem ministrantem, ale muszę wyznać, że niezbyt gorliwym. Mój ojciec, spostrzegłszy moje niezdiscyplinowanie, powiedział pewnego dnia: »nie jesteś dobrym ministrantem. Nie modlisz się dość do Ducha Świętego«. I pokazał mi jakąś modlitwę”.

„Nie zapomniałem jej – mówił dalej Papież. – Była to ważna lekcja duchowa, trwalsza i silniejsza niż wszystkie, jakie mogłem wyciągnąć w następstwie lektur czy nauczania, które odebrałem. Z jakim on przekonaniem do mnie mówił! Jeszcze dziś słyszę jego głos. Rezultatem tej lekcji z dzieciństwa jest moja encyklika o Duchu Świętym”.

Jan Paweł II przez całe życie modlił się do Ducha Świętego o dary konieczne do wypełniania chrześcijańskiego i apostołskiego powołania.

Dzisiejszej nocy modlimy się szczególnie w intencji diakonów diecezji opolskiej i gliwickiej. Tak jak bł. Jan Paweł II chcemy wołać do Boga Ojca i prosić, aby wylał dary swojego Ducha na tych, którzy niedługo staną się kapłanami. Prośmy, aby Duch Święty kształtował serca przyszłych kapłanów i aby przez nich wylewał swoje łaski na cały świat.

C Z E Ś C I

wszyscy wstają

2 i 3 slajd

HYMN DO DUCHA ŚWIĘTEGO – O STWORZYCIELU DUCHU PRZYJDŹ

Czytanie z Dziejów Apostolskich 1, 12-14; 2, 1- 4; 41b

4 slajd Biblia

Po Wniebowstąpieniu Jezusa wszyscy wrócili do Jeruzalem (...). A gdy tam przybyli, weszli do sali na piętrze, gdzie się zwykle zbierali. Byli tam: Piotr, Jan, Jakub, Andrzej, Filip, Tomasz, Bartłomiej, Mateusz, Jakub syn Alfeusza, Szymon Gorliwy i Juda, syn Jakuba. Wszyscy oni modlili się wytrwale i jednomyślnie. Razem z nimi były także kobiety, Maryja, Matka Jezusa, i Jego bracia.

Kiedy nadszedł dzień Pięćdziesiątnicy, byli wszyscy w tym samym miejscu. Nagle rozległ się szum z nieba, jakby gwałtownie wiejącego wiatru. I napełnił cały dom, w którym przebywali. Zobaczyli też języki podobne do ognia. Rozdzielały się one i na każdym z nich spoczął jeden. Wszystkich napełnił Duch Święty. Zaczęli mówić różnymi językami, tak jak im Duch pozwalał się wypowiadać. W tym dniu przyłączyło się do nich około trzech tysięcy ludzi.

5 slajd pusty

klękamy i
na tle melodii:

Panie Jezu, uwielbiamy Cię za Twoją obecność w tym miejscu. To nasz Wieczernik. Bądź uwielbiony w sercu każdej i każdego z nas. Trwamy, jak Maryja i Apostołowie razem, modlimy się i z nadzieją czekamy na Twoje dary.

Jezu Chryste, sami z siebie nic nie możemy. Ty wiesz, że naszymi sercami często kierują lęk i egoizm. Tylko Ty, nasz Panie, możesz napełnić nasze serca prawdziwą miłością do Twojego Ojca i do ludzi. Prosimy, abyś mocą Twego Ducha stworzył w nas serca czyste i gotowe do życia według Twojej woli.

Teraz przed Twoje Oblicze, Panie Jezu, przyprowadzamy tych, których obdarzyłeś szczególnym powołaniem.

/wnosimy zapalne świece – symbolizujące diakonów oraz siostrę Łucję/

Jezu, za Tobą pragnie pójść:

Rafał Biniak z parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Częstochowie
Grzegorz Bławicki z parafii Zwiastowania Najświętszej Marii Panny w Biskupowie
Krzysztof Deszczka z parafii św. Stanisława biskupa i męczennika w Ligocie Bialskiej
Łukasz Gabryel z parafii Świętego Krzyża w Bytomiu Miechowicach
Mariusz Gawłowski z parafii św. Piotra i Pawła w Sidzinie

Panie, Tobie swoje życie oddaje:

Tomasz Gruca z parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Strzelcach Opolskich
Robert Iskrzycki z parafii Świętego Krzyża w Bytomiu Miechowicach
Dariusz Janowski z parafii Miłosierdzia Bożego w Gliwicach
Marek Konowol z parafii św. Jerzego w Gliwicach Łabędach
Damian Kubiński z parafii św. Franciszka z Asyżu w Zabrze

Jezu Chryste, Tobie pragnie służyć:

Tomasz Maintok z parafii św. Jerzego w Sławikowie
Paweł Michalewski z parafii św. Franciszka w Nysie
Mariusz Ołdak z parafii Św. Piusa X i Św. Marii Goretti w Kędzierzynie-Koźlu
Łukasz Ornowski z parafii św. Anny w Gliwicach Łabędach
Damian Ostrowski z parafii Matki Boskiej Częstochowskiej w Łące Prudnickiej

Panie Jezu, w Tobie całą nadzieję złożył:

Piotr Reimann z parafii Bożego Ciała w Oleśnie
Damian Staniek z parafii św. Mikołaja w Raciborzu
Sebastian Wiśniewski z parafii Najświętszej Marii Panny Wspomożenia Wiernych w Gliwicach Sośnicy
Stanisław Ziola z parafii św. Michała Archanioła w Prudniku
Łukasz Żaba z parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Raciborzu
Jezu, Tobie przez śluby wieczyste całe swoje serce pragnie oddać
s. Łucja Sztul ze Zgromadzenia Sióstr Szkolnych de Notre Dame

Jezu Chryste, razem z nimi trwamy w naszym Wieczerniku i prosimy dla nich o dary Twojego Ducha.

p i o s e n k a do Ducha Świętego

CZĘŚĆ II

modlitwa o dary Ducha Świętego /na podstawie konferencji o. Wacława Remigiusza SJ/

DAR MĄDROŚCI - Mt 13, 3-9

6 slajd - Biblia

Jezus powiedział: Oto siewca wyszedł siał. A gdy siał, niektóre ziarna padły koło drogi. Przyleciały ptaki i wydziobały je. Inne padły na grunt kamienisty, gdzie było mało ziemi, i szybko wzeszły, bo gleba nie była głęboka. Lecz gdy pokazało się słońce, przypaliło je i uschły, bo nie zapuściły korzeni. Inne padły między ciernie. A ciernie wyrosły i przygłuszyły je. Jeszcze inne padły na glebę urodzajną i wydały plon: jedno stokrotny, inne sześćdziesięciokrotny, a jeszcze inne trzydziestokrotny. Kto ma uszy, niech słucha.

7 slajd - gleba i ziarno

Co to jest dar mądrości? Kto jest mądry? Co wynika z tego fragmentu Pisma Świętego?

Mądrym jest ten, kto jest glebą. To wszystko, co może człowiek zrobić.

Mądrość jest ziarnem. Gleba nie może być mądra.

Mamy dwie mądrości: mądrość człowieka i mądrość Boga. Mamy mądrość gleby i mądrość ziarna.

Człowiek, aby być mądrym, ma być glebą, a Bóg jest ziarnem.

Gleba może tylko przyjąć życie, którym jest Chrystus. Mądrością jest to, by być żywną glebą.

Jezu, prosimy Cię udzielić daru mądrości diakonom i naszej siostrze. Pomóż im być mądrą glebą, która przyjmie ziarno mądrości, czyli Ciebie, Jezu Chryste.

Uchron ich od bycia glebą bierną, której nikt nie pielęgnuje, i którą zarastają chwasty egoizmu i pychy.

Nie pozwól im także, by byli glebą aktywną, która ma własne pomysły na życie, swoje mądrości realizowane bez Ciebie.

Prosimy Cię, Panie, aby serca naszych diakonów i naszej siostry nigdy nie zamieniły się w drogę i skałę, które są odporne na przyjęcie ziarna.

Panie Jezu, prosimy Cię o dar mądrości. Prosimy Cię abyśmy wszyscy byli glebą, która nie będzie Ciebie wyprzedzać, która nie będzie udawać, że jest mądra. Prosimy Cię Panie napełnij nas Duchem Mądrości. Spraw abyśmy chcieli być tylko glebą. Chcemy doświadczać, Jezu, Twojej mądrości w nas. Spraw, abyśmy byli Twoim gruntem, żywną glebą. Poślij nam swego Ducha, Ducha Mądrości. Prosimy.

p i o s e n k a

DAR ROZUMU – Mt 13, 47-50

8 slajd - Biblia

„Królestwo niebieskie podobne jest do sieci zarzuconej w morze, która zagarnia różnego rodzaju ryby. Kiedy jest pełna, wyciąga się ją na brzeg. Dobre ryby wybiera się do naczyń, a złe wyrzuca. Podobnie będzie przy końcu świata. Zjawią się aniołowie, oddzielą złych od sprawiedliwych i wrzucą ich do rozpalonego pieca. Tam będzie płacz i zgrzytanie zębów”.

9 slajd – ryby w sieci

Dar rozumu to dar panowania nad uczuciami. Chodzi w tym darze o opanowanie naszych uczuć.

Jak to się ma do naszej przypowieści?

Otóż ryba w tej przypowieści, która jest łowiona, to chrześcijanin. Rybą jest każdy z nas, jak tu jesteśmy, każdy, kto jest ochrzczony. Jesteśmy jako ryby łowieni. Rybakiem jest Jezus. Siecią Pismo św. Jezus nas łowi swoim Słowem. Łowi nas nieustannie. I po złowieniu okazuje się, że mamy ryby trujące i jadalne. Okazuje się, że mamy chrześcijan smacznych i niejadalnych, niestrawnych. Chrześcijanin smaczny to jest ten, który panuje nad emocjami, to jest ten, który ma dar rozumu.

Chrześcijanin niestrawny to jest ten, który nad uczuciami nie panuje. Jest raz taki, raz taki, raz wybucha, innym razem znowu coś. Jest po prostu niestrawny.

Ten dar bardzo nam się przydaje, gdy mamy sytuację różnych wstrząsów w naszym życiu, z których możemy wyjść cało albo zbłądzić. Jak są bardzo wstrząsające sytuacje na przykład kłótnie, spory, to tam bardzo potrzebujemy daru rozumu. Dar rozumu pomaga nam patrzeć na różne zdarzenia z dystansu, po prostu używać rozumu a nie tylko uczuć. Jezus w czasie swojej męki używał rozumu.

Prosimy Cię Panie Jezu, za diakonów i za naszą siostrę, prosimy o otwartość ich uczuć na przemianę.

Prosimy Cię, aby nie hołdowali swoim uczuciom i nie uważali, że one są najważniejsze na świecie.

Prosimy Cię, nam wszystkim daj teraz swojego Ducha, po to żebyśmy byli w stanie przyjąć dar rozumu.

Otwórz nas, byśmy przestali patrzeć na nasze uczucia, jak na drugiego Boga.

Chcemy, żebyś, Ty byłeś Jezu, naszym Bogiem, którego słuchamy.

Prosimy Cię poślij nam swojego Ducha, żebyśmy byli gotowi na przyjęcie Twoich darów, zwłaszcza teraz daru rozumu.

Nie boimy się prosić: daj nam rozumu, bo go nie mamy.

Prosimy Cię daj nam rozumu, daj swojego Ducha.

Jezu, prosimy Cię spraw, abyśmy byli chrześcijanami jadalnymi.

Prosimy Cię, abyśmy nie zatruwali jako chrześcijanie naszego środowiska innych ryb.

Spraw, aby Ci, którzy przebywają z nami, przebywali z przyjemnością, dlatego, że panujemy nad emocjami, dlatego, że używamy rozumu.

Panie, proszę Cię, aby każda ryba była jadalna, strawna, żebyśmy nie powodowali bólu żołądka u innych. Chryste, którego nie możemy pojąć, poślij Ducha Rozumu, żebyśmy byli strawni. Prosimy, udziel nam wszystkim daru rozumu.

p i o s e n k a

DAR RADY – Mt 13, 24-30

10 slajd - Biblia

Jezus opowiedział im też inną przypowieść. „Królestwo niebieskie podobne jest do człowieka, który zasiał na swoim polu dobre ziarno. Gdy ludzie spali, przyszedł nieprzyjaciół, nasiał chwastu pomiędzy pszenicę i odszedł. Kiedy zboże wyrosło i wypuściło kłosa, wówczas ukazał się także chwast. Wtedy słudzy poszli do właściciela i zapytali: „Panie, przecież dobre ziarno zasiałeś na polu. Skąd więc wziął się chwast?” A on odpowiedział: „To dzieło nieprzyjaciela”. Wtedy słudzy rzekli: „Czy chcesz, żebyśmy poszli i powyrywali go?” On odparł: „Nie. Gdyż w czasie żniw powiem żniwiarzom: Zbierzcie najpierw chwast, zwiążcie go w snopy i spalcie. Pszenicę natomiast zanieście do mego spichlerza”.

11 slajd – zboże i chwast

Jest to przypowieść o darze rady. Co wnioskujemy z tej przypowieści?

Widzimy, że nasze życie obsiane jest przez dwóch siewców. Dobro i zło współistnieją ze sobą.

Na czym polega dar rady?

Tylko na krzyżu. Jezus przeistoczył zło w dobro na krzyżu. Zło stało się błogosławieństwem dla nas, zbawieniem. Zrobił to Chrystus na krzyżu. Zamienił zło w dobro. Krzyż jest współistnieniem dobra i zła. I tylko na krzyżu można przemienić zło w dobro i to ma być nasza rada dla świata. Tylko na krzyżu można przemienić zło w dobro. To jest jedyna rada dla świata i dla mnie.

Jezus nikomu nie obiecał, że nie będzie go spotykać zło. Ale obiecał, że przemieni zło w dobro, gdy będziemy blisko Niego, gdy przytulimy nasze cierpienie do Jego krzyża.

Chryste, chcemy zrozumieć, że zło z dobrem współistnieją w świecie.
Prosimy Cię o dar rady dla naszych diakonów i dla naszej siostry, żeby to rozumieli, że jako chrześcijan nie ominie ich zło na świecie.
Daj im i nam tu obecnym to zrozumieć.
Daj nam dar rady, żebyśmy traktowali zło tak samo jak Ty, jak Ty potraktowałeś zło na krzyżu.
Daj nam siłę do przemieniania razem z Tobą zła w dobro.
Chcemy tak jak Ty łamać zło, a nie po ludzku.
Chryste chcemy się zjednoczyć z krzyżem.
Daj nam zrozumieć, że jedyną radą dla nas i dla świata jest krzyż.
Na krzyżu dokonano się wszystko.
Chryste, poślij nam swego Ducha Rady.

p i o s e n k a

DAR MĘSTWA – Mt 13,45 - 46

12 slajd - Biblia

*Królestwo Niebieskie podobne jest do kupca, który poszukiwał pięknych pereł.
Gdy znalazł jedną niezwykle cenną, sprzedał wszystko, co posiadał i kupił ją.*

13 slajd - perła w małży

W naszym życiu dzieje się tak, że jakaś okoliczność zewnętrzna, ta sama konkretna, powoduje że jedna osoba traci grunt pod nogami, gaśnie, gaśnie jej wiara, traci życie. A druga osoba w takiej sytuacji rozkwita, napełnia się wiarą, emanuje radością, pokojem. Ta sama sytuacja sprawia w różnych osobach różne zachowania.

Dar męstwa uczy nas, że problem nie jest w tym co nas spotyka, ale problem jest w tym co z tym robimy. Bo Chrystus nikomu z nas nie obiecał, że zło nas nie będzie spotykać. Ale obiecał życie wieczne. To obiecał. Problem jest w tym jak reagujemy na to, co mnie spotyka.

I jak ma się do tego przypowieść o perle. Czym jest perła? Jak powstaje perła? Do małży musi się dostać maleńkie ziarenko piasku, do wnętrza małży musi się dostać coś co ją boli, uwiera. Jak takie ziarenko, które uwiera małżę, dostanie się do niej do środka, to wówczas małża produkuje masę perłową i z tej masy perłowej powstaje piękna perła, z tego, co ją uwierało powstaje piękna perła.

Dar męstwa polega na tym, by z cierpienia, które nas dotyka wyprodukować piękną perłę. Człowiek, który żyje darem męstwa jest producentem pereł. On z tym darem współpracuje. Nie jest ważne to co nas spotyka, ale to, co z tą sytuacją robimy, co wydzielamy z siebie.

Chryste prosimy Cię poślij nam Ducha Męstwa.

Prosimy Cię, żebyś nas napełnił męstwem, żebyśmy byli dobrymi producentami pereł na 100% w każdej sytuacji Twoją mocą, twoim darem męstwa.

Twoją obecnością, Duchu Święty, w nas, spraw, żebyśmy na wszelkie zło, jakie nas spotyka na wszelkie uwieranie produkowali masę perłową, żeby wydzielinami z nas były perły.

Chryste spraw ,żebyśmy produkowali na 100% perły.

Poślij nam swego Ducha.

p i o s e n k a

DAR UMIEJĘTNOŚCI - Mt 13, 31-32

14 slajd - Biblia

*Królestwo Niebieskie podobne jest do ziarna gorczycy, które pewien człowiek zasiał na polu.
Jest ono wprawdzie najmniejsze ze wszystkich nasion, ale gdy wyrośnie, przewyższa inne krzewy.
Staje się drzewem, a ptaki przylatują i zakładają gniazda wśród jego gałęzi.*

15 slajd - gorczyca i drzewo

Gorczyca jest najpierw bardzo mała. To jest takie małe nic. A gdy gorczyca najpierw obumrze, czyli przyjmie krzyż, czyli zrozumie, że dobro i zło najpierw współistnieją, to stanie się dużo większa niż jest. Będzie dużym drzewem. Z małego nic, gdy obumrze, będzie wielkim drzewem.

Dar umiejętności to jest dar rozwijania naszych talentów. Tak jak gorczyca mamy je rozwijać w dobrym kierunku. One muszą obumrzeć, czyli zjednoczyć się z krzyżem, by nie były dla naszych pomysłów, tylko dla pomysłów krzyża.

Gorczyca, gdy staje się dużym drzewem jest schronieniem, bo można się schronić w cieniu jej gałęzi. Gorczyca jest pokarmem. Gorczyca ma także bardzo wartościowy lek. Jest lekiem. Jest ozdobą.

Każdy z nas ma różne talenty i tak jak gorczyca może pełnić różne funkcje we wspólnocie.

By ziarno, które obumrze mogło się rozwijać, potrzebne jest światło. Potrzebny jest Chrystus. I jeśli świeci w naszym życiu prawdziwe światło - Chrystus, to ono wystarcza.

Chrystus daje nam prawdziwy rozwój.

Dar umiejętności to jest też dar, dzięki któremu odkrywamy nasze miejsce we wspólnocie, kim ja mam być we wspólnocie: lekarstwem, ozdobą. Ale szukam swojego konkretnego miejsca we wspólnocie dzięki darowi umiejętności. Dar umiejętności służy do znalezienia swojego miejsca w Kościele, we wspólnocie, do rozwijania talentów.

Dzięki temu darowi odkrywamy swoje powołanie.

Panie Jezu, prosimy Cię poślij nam swojego Ducha Umiejętności, abyśmy wiedzieli co mamy robić, jakie jest nasze miejsce w Kościele, jakie jest nasze miejsce we wspólnocie.

Chcemy współpracować z darem Twoim, darem umiejętności, żebyśmy nie byli zagubieni, żebyśmy odkrywali to co mamy robić w Duchu Świętym.

Chcemy to robić współpracując z Tobą.

Poślij swojego Ducha do naszych diakonów i naszej siostry, daj im dar umiejętności, aby konkretnie wiedzieli jakimi darami mają służyć we wspólnocie.

Spraw, aby rozwijali swoje talenty jednocząc się z Twoim krzyżem.

Prosimy Cię Chryste, byśmy wszyscy rozwijali wszystko to, co w nas włożyłeś w Ciebie, z Tobą, jak chrześcijanie.

Prosimy by to się rozwijało pod Twoim światłem.

Chcemy, żebyś Ty by naszym światłem jedynym oświecającym nasze życie tak naprawdę.

Prosimy Cię o dar umiejętności.

Poślij na swego Ducha Chryste.

p i o s e n k a

DAR POBOŻNOŚCI – Mt 13, 44

16 slajd - Biblia

Królestwo Niebieskie podobne jest do skarbu ukrytego w polu. Znalazł go pewien człowiek. Ukrył go z powrotem i bardzo uradowany odszedł. Sprzedał wszystko, co posiadał, i kupił to pole.

17 slajd - skarb

Przypowieść o skarbie mówi nam o darze pobożności. O kim jest ta przypowieść? To jest przypowieść o Chrystusie. To jest to, co zrobił Chrystus. Chrystus odnalazł Ciebie, mnie, odnalazł skarb, którym jestem dla Boga. Jak odnalazł ten skarb, to oddał wszystko, co miał. Bóstwa się pozbawił, by ten skarb wykupić. I wykupił. To jest historia o tym, co zrobił Chrystus. Znalazł skarb zakopany głęboko w ziemi. A to zakopanie skarbu głęboko w ziemi, to jest nasz grzech. Bo my naszym grzechem zakopujemy głęboko skarb. Grzech tak przyklepuje, że tego skarbu Bóg nie mógł

znaleźć. A Bóg znalazł ten skarb, wcielił się dla mnie, umarł, zesłał Ducha Świętego, zrobił wszystko, co mógł, wszystko oddał, żeby ten skarb zdobyć, żeby mnie zdobyć. Najważniejsza rzecz to ta, że ja jestem skarbem. To jest fundament daru pobożności. I mnie Chrystus zakopanego odnalazł.

Ale jest drugi ważny krok przy darze pobożności. Skoro ja jestem skarbem, i skoro Chrystus uznaje kogoś obok mnie za skarb, to ja muszę zrobić to samo. Uznać, że drugi człowiek też jest skarbem to jest dar pobożności.

Panie Jezu, prosimy, napełnij nasze serca prawdziwym darem pobożności.

Otwórz nasze oczy na Twoją miłość.

Pozwól nam zobaczyć jakim skarbem jesteśmy dla Ciebie.

Daj nam zobaczyć, jak bardzo nas szukasz, gdy zagubimy się na drogach grzechu.

Jezu Chryste, ześlij swojego Ducha na naszych diakonów i na naszą siostrę i obdarz ich darem pobożności.

Spraw, aby patrzyli na samych siebie, jak na Twój najdroższy skarb.

Spraw, aby Twój Duch Święty uczył ich patrzeć na napotkanych ludzi jak na najdroższe Twoje skarby.

Daj nam Panie, Ducha Pobożności.

p i o s e n k a

DAR BOJAŹNI BOŻEJ – Mt 13,33

18 slajd - Biblia

Królestwo Boże podobne jest do kwasu, który pewna kobieta wzięła i wymieszała z trzema miarami mąki, a wszystko się zakwasiło.

19 slajd - mąka

Ta przypowieść mówi nam o darze bojaźni Bożej. To jest dar, który jest uwieńczeniem wszystkich darów. Albo odwracając, jest fundamentem wszystkich darów.

Dar bojaźni Bożej oznacza przyjęcie prawdy, że Bóg boi się o mnie. I tak bardzo boi się o skarb, którym jestem, że wcielił się, umarł za mnie, zmartwychwstał i zesłał swojego Ducha. Tak bardzo Bóg jest zatroskany o mnie. Dar bojaźni Bożej to jest przyjąć troskę Boga o mnie, że Bogu tak bardzo na mnie zależy, że Bóg tak bardzo się o mnie boi. Innymi słowy to znaczy powiedzieć: FIAT! Powiedzieć Tak na wcielenie, zmartwychwstanie, zesłanie Ducha Świętego. Powiedzieć Bogu TAK.

Przypowieść o zaczynie. Mamy w tej przypowieści mąkę, kobietę i zaczyn. Mąka to jest coś martwego. To jesteśmy my.

I jest kobieta – Maryja, która w tę mąkę wkłada Jezusa. Bo zaczyn to jest Jezus, Pismo św., to jest Duch Święty. I Maryja ludziom daje Jezusa. To jest Ta, która w coś martwego daje życie. Tak że mąka odzyskuje życie.

I Jezus wystarcza, żeby całą mąkę, cały grzech świata zakwasić, żeby dać życie. Tak jak Sara była bezpłodna a urodziła. Tak mąka jest bezpłodna a otrzymuje życie. Jest martwa a otrzymuje życie. Zrozumieć to, to jest dar bojaźni Bożej, że ja sam z siebie nic nie mogę. To fundament wszystkich darów.

Panie Jezu, daj nam przyjąć to, że Ty się o nas boisz, że tak bardzo się o nas troszczysz, że Tobie na nas zależy.

Nasza bojaźń nic nie da, nic nie zmieni.

Daj nam przyjąć, że Ty się o nas boisz, że Tobie zależy tak na skarbie, że Ty nas tak bardzo ukochałeś i że przyjąłeś ciało, że zostałeś zabity, że przyjąłeś mnie i że zmartwychwstałeś i posłałeś nam swojego Ducha.

Daj nam to przyjąć.

Prosimy Cię o dar bojaźni Bożej – koronę wszystkich darów dla naszych diakonów i dla naszej siostry.

Spraw, aby pamiętali, że bez Ciebie niczego sami nie potrafią.

Spraw, aby każdego dnia przyjmowali Ciebie, Jezu, jako jedyne i prawdziwego Pana swojego życia.

Duchu Święty przyjdź ze swoimi darami, przyjdź z darem bojaźni Bożej, bo Ty żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

p i o s e n k a

20 slajd – ślady na piasku

Modlitwa bł. Jana Pawła II

Panie Jezu, który niegdyś wezwałeś pierwszych uczniów, aby stali się rybakami ludzi, niech także i dziś rozbrzmiewa Twoje łagodne wezwanie: "Pójdź za Mną"!

Udziel chłopcom i dziewczętom tej łaski, by radośnie odpowiedzieli na Twój głos!

Wspieraj w apostołskim trudzie naszych biskupów, kapłanów.

Obdarz wytrwałością naszych seminarzystów i wszystkich tych, którzy realizują swój ideał życiowy w pełnym oddaniu się Twej służbie. Rozbudź w naszych wspólnotach zapał misyjny. Poślij, o Panie, robotników na swoje żniwo i nie pozwól, by brak pasterzy, misjonarzy i tych, którzy poświęcają życie sprawie Ewangelii, doprowadził ludzkość do zguby.

I do Ciebie się zwracamy, Matko Kościoła. Do Ciebie, której "fiat" otworzyło drzwi dla obecności Chrystusa w świecie, w historii i w duszach; do Ciebie, która przyjęłaś z pokornym milczeniem i całkowitym oddaniem się wezwanie Najwyższego.

Spraw, by liczni mężczyźni i kobiety potrafili dziś znów rozpoznawać zapraszający głos Twojego Syna: "Pójdźcie za Mną". Spraw, by znaleźli odwagę potrzebną, aby opuścić swoje rodziny, zajęcia, ziemskie nadzieje i pójść za Chrystusem drogą przez Niego wyznaczoną.

Wyciągnij swoją, matczyną rękę nad misjonarzami rozproszonymi po całym świecie, nad zakonnikami i zakonnkami pomagającymi starszym, chorym, niepełnosprawnym, sierotom; nad zaangażowanymi w nauczanie, nad członkami instytutów świeckich, będących cichym zaczynem dobrych dzieł; nad tymi, którzy w klauzurze żyją wiarą i miłością, wypraszając zbawienie świata. Amen.

p i o s e n k a